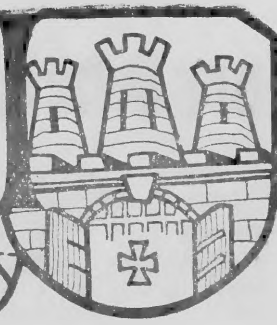




# DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Nr. III.

Cena pojedynczego numeru  
„Dziennika Płockiego” 20 gr.Prenumerata miesięczna 3 zł. 50 gr., z odnośnikiem do domu 4 zł.  
Na prowincji 4 zł.Konto czekowe P. K. O.  
61990.

Rok XI.

## Pobyt vice-króla Hedżasu w Warszawie

Warszawa, 26.5. Onegdaj Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na uroczystej audencji emira Abd Al-Azis, vice-króla Hedżasu. Emir przybył na Zamek otwartym samochodem p. Prezydenta w towarzystwie dyrektora protokołu i w otoczeniu eskorty szwoleżerów.

W dziedzinie zamkowym oddane były vice królowi honory wojskowe przy dźwięku fanfary. Orszak wszedł do sali rycerskiej gdzie oczekiwał Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego. Emir Fajsa wręczył p. Prezydentowi pismo swego ojca króla Ibn Saud.

Po tej uroczystej audycji nastąpiło prywatne posłuchanie w sali Marmurowej. O godz. 1.30 odbyło się w sali „Czwartkowych Obiadów” śniadanie.

Wczoraj minister spraw zagranicznych p. Zaleski powrócił z Genewy do Warszawy i wydał obiad na cześć vice-króla Hedżasu.

## Zniżka cen nafty.

Lwów, 26.6. — Syndykat przemysłu naftowego na ostatnim swym posiedzeniu postanowił obniżyć ceny benzyny o 18 złotych na 100 kilogramach. — Dotychczas benzyna kosztowała 82 zł.

Ponadto postanowiono obniżyć ceny nafty o 10 złotych na 100 kilogramach. Nafta kosztowała dotąd 62 złote za 100 kg.

Ceny ropy nie zostaną obniżone, a to w tym celu, ażeby nie dopuścić do obniżenia dotychczasowej produkcji zarówno w kopalniach wielkich, jak i w kopalniach niestowarzyszonych.

## Na śmierć przez powieszenie

Warszawa, 26.5. Wyrokiem sądu dożywotniego w Łucku skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie mieszkańcy wsi Podhajce Kryworuczi Fadij, Kowal Piotr i Rudenki Anni za zabójstwo mieszkańca wsi Podhajce Maciuka Filipa. Wyrok wykonano.

## Wiceprezes aeroklubu Niemieckiego w Warszawie

Warszawa 26.5. W dniu dzisiejszym w południe przybywa do Warszawy samolotem wiceprezes Aeroklubu Niemieckiego von Hoepner, jeden z głównych organizatorów tegorocznego „Challenge'u”. P. Hoepner wyrusza w podróż po trasie międzynarodowego konkursu samolotów turystycznych, aby zapoznać się dokładnie z warunkami na wszystkich lotniskach, przez które przelatywać będą zawodnicy. Gościa podejmować będzie Aeroklub R. P.; wiceprezes Aeroklubu Niemieckiego odbędzie konferencję z organizatorami zawodów na odcinku polskim.

Z Warszawy von Hoepner uda się do Krakowa, który stanowi również etap tegorocznego konkursu, następnie wystartuje do Pragi.

## 1000 pratyk dla studentów politechniki.

Warszawa, 26.5. Ministerstwo oświaty porozumiało się z Ministerstwami Robót Publicznych i Komunikacji w sprawie zapewnienia praktyk wakacyjnych dla studentów uczelni politechnicznych w Polsce. Latem r. b. otrzyma płatne prace praktyczne 1000 stud. utów.

## Sytuacja na Dalekim Wschodzie

Paryż, 27.5. Według informacji nadeszłych do Paryża z Dalekiego Wschodu część sił japońskich odwołana została z okręgu dolnego biegu Sungari celem skoncentrowania ich około Charbina. Gen. Honio miał przybyć do Charbina, skąd będzie kierował operacjami, zakrojonymi na wielką skalę. Akcją swą ma on rozpocząć od wy-czyszczania odcinka Charbin—Cicikar, w którym gen. Maa był swego czasu bardzo aktywny. Operacje wojenne ze strony Japończyków wymagać będą wielkich wysiłków.

Z drugiej strony zwracają uwagę, że wiadomości o przybyciu gen. Honio

do Charbina przypadają równocześnie z otrzymaniem skądinąd informacjami o postępie sił japońskich wzdłuż wschodniej linii kolei żelaznej i zbliżaniu się ich w szybkim tempie do granic sowieckich. Ulokowanie w mieście głównej kwatery japońskiej wywołało wielkie wrażenie i ogólnie panować ma przekonanie, że już w najbliższym czasie może wybuchnąć konflikt japońsko-sowiecki.

Dywizja japońska gen. Hiroze zajęła Hou-Lang, odległy o 40 klm na północ od Charbina po zdobyciu trzech czołgów, kilku armat i więźniów do niewoli 500 powstańców.

## Afera szpiegowska w Jugosławii

Wiedeń, 26.5. Z Belgradu donoszą, iż ministerstwo spraw wojskowych ogłosiło komunikat o wykryciu przed trzema tygodniami organizacji szpiegowskiej w Mariborze. Wiadomość o wykryciu tej organizacji była rozpowszechniana w prasie zagranicznej, jednakże w sposób tendencyjny i nieprawdziwy. Według komunikatu urzędowego

aresztowano w Mariborze 8-in podporuczników i poruczników oraz jednego majora.

Porucznik Miłojkiewicz i podporucznicy Anataskowicz i Miladinowicz oskarżeni zostali o przynależność do organizacji komunistycznej. Podporucznik Miladinowicz zbiegł zagranicę. Porucznik Miłojkiewicz popełnił samobójstwo.

## Wybory w Sejmie w Prusach

Berlin, 26.5. — Na wczorajszym posiedzeniu Landtagu pruskiego dokonano wyboru przyjdum. Przewodniczącym został obrany 262 głosami na 416 głosujących hitlerowiec Kerrl. Kandydat socjalistyczny Wittmack otrzymał 93 głosy a komunistę Kaspar 55 głosów. Objęcie fotelu prezydenckiego przez Kerrla zostało powitane burzliwymi oklaskami przez hitlerowców.

Pierwszym wiceprzewodniczącym obrano socjalistę Witmacka 187 głosami. — Hitlerowcy i narodowo niemieccy wstrzymali się po większej części od głosowania. Drugim przewodniczącym został obrany 254 głosami centrowiec Baumhoff. Następnie dokonano wyboru niemieckiego narodowego posła Kriesa na sekretarza.

## Niemcy budują fortyfikacje w Prusach Wschodnich

Berlin, 26.5. — Władze wojskowe w Królewcu ogłosiły komunikat, stwierdzający, że „Ministerstwo Reichswehry postanowiło wzmocnić środki obronne w Prusach Wsch. w ramach traktatu wersalskiego.” Odnosi się to przede wszystkim do t. zw. trójkąta litzbarskiego. „Miejscowym firmom budowlanym powierzono zostało wzniesienie szeregu fortyfikacji. Wykorzystane mają być pozatem ochotnicze oddziały pracy.

Władze wojskowe zaznaczają przy-

tem, że nowe fortyfikacje nie są w żadnym razie następstwem wzmożonego zagrożenia prowincji, ani też nie mają na nie wskazywać. Ludność obszaru znajdującego się przed trójkątem litzbarskim, nie ma powodu do obaw, że nie jest objęta ochroną wojskową. Za sadniczą obronę całej prowincji jest nadal utrzymana w mocy.

„Boersen Zeitung” zaopatruje tę wiadomość tytułem: „Niebezpieczeństwo polskie w Prusach Wschodnich.”

## Nadużycia burmistrza Nowego Jorku

Londyn, 26.5. Burmistrz Nowego Jorku Walker stanął dziś przed komisją śledczą wyznaczoną przez gubernatora Roosevelta, celem zbadania gospodarki władz komunalnych Nowego Jorku. Burmistrz Walker oskarżony jest o wydanie znacznych funduszy z kas miejskich na własne potrzeby podczas podróży do Europy, oraz na bliżej nieokreślone cele polityczne.

Przeciwnicy polityczni Walkera wytaczają przeciwko niemu proces zamierzając zmusić go do dymisji a jednocześnie skompromitować władze miejskie Nowego Jorku. Zeznania popularnego burmistrza największego miasta na świecie wywołało wielką sensację. Kilka tysięcy osób zgromadziło się przed gmachem sądu, chcą być obecni podczas zeznań. Wpuszczono jednak do wnętrza tylko kulkuset.

## Groźba zatargu w hutnictwie

Warszawa, 26.5. Wobec wypowiedzenia przez ciężki przemysł metalurgiczny Górnego Śląska umowy zbiorowej z dniem 30 czerwca, w nadchodzącym

tygodniu rozpoczęte będą pertraktacje o nową umowę. Przemysłowcy wysuwają żądanie redukcji płac o 10 proc. co grozi ostrym zatargiem.

## Święto Bożego Ciała w Płocku

W dniu wczorajszym całe miasto obchodziło uroczystości Święto Bożego Ciała, jedno z najwznioślejszych świąt Kościoła Katolickiego.

Już od wczesnego rana tłumy wierznych, organizacje, stowarzyszenia i szkoły zaczęły ścigać do Bazyliki Katedralnej na nabożeństwo. Po nabożeństwie poprzez ul. Tumską, Kolegiąlną, marszałka Piłsudskiego i Kościuszki wyruszyła uroczysta procesja w następującej kolejności: Szkoły Powszechne: męska i żeńska ze sztandarami i orkiestrą, Szkoły Handlowe: męska i żeńska ze sztandarami, Seminarjum Nauczycielskie żeńskie i Szkoła Cwiczeń, Gimnazjum im. Kr. Wł. Jagiełły ze sztandarem i orkiestrą, Gimnazjum im. Helm Reginy Żółkiewskiej i harcerki, Gimnazjum im. Marsz. St. Małachowskiego, Seminarjum Nauczycielskie Męskie, Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej: żeńskie i męskie ze sztandarami, Przysposobienie Wojskowe, Młodzież Abstynencka: żeńska i męska ze sztandarami, Katolickie Koło Polek, Bractwa Kościelne orkiestra Straży Ogniovej, Stow. Robotników Chrześcijańskich, Cechy, Stow. Kupców Polskich, Organizacje Kościelne, Orkiestra 4-go p. Strzelców Konnych, duchowieństwo z J. E. ks. Arcybiskupem A. J. Nowowiejskim na czele oraz przedstawiciele władz państwowych, administracyjnych, sądowych, wojskowych i t. d. z p. wicestarostą St. Rudnickim, prezydentem A. Ostaszewskim, adw. St. Balińskim, rej. E. Płoskim, dr. Al. Macieszą, dyr. Wróblem i pułk. Więkowski, którzy kolejno prowadzili J. E. ks. Arcybiskupa podczas procesji.

J. E. ks. biskup L. Wetmański znajdując się od kilkunastu dni na wizytacji pasterskiej — tam też wziął udział w uroczystościach Bożego Ciała.

Procesję zamykały oddziały (Straży Ogniovej, pluton 4 p. Strzelców Konnych. Porządek panował wzorowy.

W procesji wzięło udział przeszło 5000 osób

Wszystkie niemal domy, z wyjątkiem zaledwie kilku wywiesiły flagi i zostały odpowiednio udekorowane. Z uznaniem podnieść też należy przystrojenie wystaw przez kupiectwo. Cała uroczystość wypadła imponująco, a Płock jeszcze raz zmanifestował swe uczucia religijne.

Pogoda naogół sprzyjała uroczystości i dopiero po południu zaczęła się nieco psuć.

## Zlot Stow. Młodzieży Polskiej w Przasnyszu.

W dniu 5 czerwca 1932 r. odbędzie się w Przasnyszu Okręgowy Zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej. —

Byłoby rzeczą pożądaną, aby jak największa ilość członków wzięła udział w zlocie

## Zawody lekko-atletyczne T-stwa Gimnastycznego „Sokół.”

W ubiegłą niedzielę w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” odbyły się zawody lekko-atletyczne wewnętrzne.

Z braku miejsca wyniki zawodów odkładamy do jutrzejszego numeru.

## Zniżka cen za przejazd autobusami

W związku z ogólnym położeniem finansowym ceny biletów na przejazd autobusem z Płocka do Sierpeca zostały obniżone z 5 zł na 4 zł.

## Zadania pisma prowincjonalnego

Ostatnia przerwa w wydawnictwie „Dziennika Płockiego” wykazała ponad wszelką wątpliwość, że pomimo licznie reprezentowanej na gruncie naszym prasy stołecznej — daje się odczuwać silnie zaznaczana potrzeba pisma miejscowego. Blizsze wejrzenie w tę sprawę przekonało nas, że najważniejszą podstawą tej potrzeby stanowią wiadomości i informacje miejscowe, zaczerpnięte z miasta i najbliższych okolic. — Teren najbliższy naszej działalności i pracy wysuwa mnóstwo zagadnień, domagających się takiego czy innego rozstrzygnięcia, odpowiednie oświecenia, których nie dadzą mu pisma warszawskie.

Wychodząc z takiego założenia, już w odezwie od redakcji zaznaczyliśmy, że na tę stronę pracy redakcyjnej zwrócić musimy szczególną uwagę. — Szczupłe jednak siły redakcyjne nie wystarczą, aby podołać należycie zadaniu naczelnemu, jakie wysuwamy. Pełnię należytego odzwierciedlenia życia prowincji uzyskamy wówczas, kiedy jak najlichnij zastęp naszych czytelników przyjdzie nam z pomocą, zamieszczając swoje uwagi lub zastrzeżenia, dotyczące najważniejszych przejawów życia społecznego i kulturalnego prowincji.

Licząc na tę pomoc, przystępujemy do pracy, przekonani, że odpowie ona najlepiej warunkom wydawniczym pisma prowincjonalnego.

Zadaniem naszym głównym będzie wyzskać należycie na gruncie miejscowym te wszystkie czynniki, które przy czynia się do wzmocnienia łączności wzajemnej pomiędzy zwaśnionami ugrupowaniami politycznymi, nie wyolbrzymiać różnic, lecz przyczyniać się do łagodzenia tarć.

Rozpatrywanie i oświecenie należyte spraw miejscowych przyczyni się znakomicie do łagodzenia antagonizmów, wynikających z założeń ogólniejszych — politycznych, czy społecznych. Świadczy o tem chociażby stosunki, panujące obecnie w naszej Radzie Miejskiej, która, pomimo różnorodności ugrupowań politycznych, znajduje bardzo często wspólny wyraz, nacechowany troską o dobro istotnych interesów miejskich.

Poza tym charakterem lokalnym nie będziemy również pomijali w naszym piśmie — spraw o znaczeniu ogólniejszym, państwowym i narodowym. Wierzmy mocno, że również w tej dziedzinie znaleźć można sporo stycznych, umiejętnie użycie których przyczyni się może do osłabienia zbyt jaskrawej walki politycznej.

Stojąc na gruncie państwowości polskiej, dążyć będziemy do podtrzymywania wszelkich zamierzeń, mających na celu ugruntowanie siły i rozwoju państwa polskiego.

Mając na względzie dobro najbliższego otoczenia, unikać będziemy wystąpień zbyt jaskrawych.

Wystąpienia takie, jak mieliśmy sposobność przekonać się niejednokrotnie, czerpiące swe wzory ze stosunków życia politycznego Warszawy, w stosunkach prowincjonalnych przybierają niejednokrotnie rysy karykaturalne, wprowadzając pierwiastki zamętu i rozkładu.

Zachowując pewien dystans w stosunku do „wielkiej polityki”, wytworzonej w wielkich ośrodkach życia polityczno-społecznego — nawołujemy do szarej pracy codziennej naszych czytelników, mając na względzie szczególnie zastęp tych współpracowników, których mogliśmy poznać w latach poprzednich. Bez ich pomocy bowiem trudno będzie nam odpowiedzieć należycie zadaniu, jakie nakreśla sobie redakcja „Dziennika.”

## U podstaw dolara

### Jak się przedstawia sytuacja finansowa U. S. A.

Od kilku dni prasę całego świata, a między innymi i prasę polską, obiegają wiadomości, demontujące zapowiedzi o depresji dolara, która ogarnęła wszystkie międzynarodowe rynki finansowe. Wiadomości te opierają się na oświadczeniach znanych osobistości ze sfer rządowych lub finansowych Stanów Zjednoczonych, które potępiają projekty inflacyjne. Posiadacze dolarów na skutek tych wiadomości nie wiedzą komu wierzyć, niezaprzeczoną faktom gospodarczym powoli, lecz systematycznie spychającym dolara z dotychczasowego piedestału, czy też zapewnieniem wspomnianych osobistości. Przyjrzyjmy się więc, jak wygląda możliwość utrzymania kursu dolara w rzeczywistości.

Upadek życia gospodarczego w Stanach Zjednoczonych doprowadził do bezrobocia, obejmującego obecnie 10 milionów robotników. Jeśli pomnożymy liczbę tę przez cztery, a więc przez przeciętną osobę, stanowiących rodziny bezrobotnych, otrzymamy około 40 milionów osób, pozbawionych środków utrzymania. Mniej więcej zatem jedna czwarta całej ludności St. Zjednoczonych nie bierze udziału w produkcji i konsumpcji. Nędza, jaka panuje wśród tej masy bezrobotnych, których nie może już obecnie tak, jak dotychczas, utrzymać ofiarności społeczna, zmusiła rząd Stanów do asygnowania coraz to większych sum na cele pomocy bezrobotnym. Zwiększono w ten sposób wydatki państwowe przy jednoczesnym spadku dochodów spowodowały deficyt budżetowy, sięgający 2 miliard dolarów. Jednocześnie rozpoczął się wielki wpływ dewiz zagranicznych wobec stałego ujemnego bilansu handlu zagranicznego. Spadł także do minimum wpływ dochodów z obrotu kapitałów amerykańskich, zaangażowanych na rynkach europejskich.

Ta wielokrotność wpływających na siebie nawzajem ujemnych faktów gospodarczych, przyspiesza pogarszanie się sytuacji ekonomicznej w Stanach Zjednoczonych, dla których jedynym ratunkiem byłoby ożywienie życia gospodarczego przez wzmocnienie obrotów. W tej sytuacji powstało kilka projektów, zmierzających do uruchomienia kapitałów. Najprostszą drogą do tego celu jest inflacja kredytowa, to znaczy szerokie udzielanie pożyczek przez banki prywatne i emisyjne. Rząd Stanów wypuszcza dla umożliwienia tego ruchu

kredytów obligacje, które są, właściwie biorąc, pożyczką wewnętrzną. Wobec tego, że obligacje te, gwarantowane całym majątkiem państwa, są zupełnie pewnymi walorami, używane są one zgodnie z przepisami prawa, jako pokrycie emisji banknotów w Bankach Rezerwowych. W ten sposób rząd amerykański pragnie zwiększyć obieg biletów bankowych bez zwiększania pokrycia złota. Inflacja kredytowa ma być więc zastrzykiem, ożywiającym organizm gospodarczy. Przynieść ona może jednak tylko wówczas zbawienne skutki, gdy wzrosną ceny artykułów, zwłaszcza przemysłowych. Rozpoczęła się więc agitacja za wyższą cenę, co podniosłoby opłacalność produkcji i zmniejszyło rozmiary bezrobocia, a tem samem wzmogło obroty handlowe i podniosło wpływy podatkowe skarbu państwa przy zmniejszeniu wydatków na bezrobocie.

Stało się jednak inaczej. Zapowiedź inflacji kredytowej, przyniosła jak zwykle, obawę przed inflacją dolara. To poderwało zaufanie do tej waluty, zarówno na rynku samych Stanów, jak i Europy. Rozpoczął się gwałtowny wywóz złota z Ameryki. Te banki europejskie wycofują swe kapitały, ulokowane na rynku amerykańskim. Wślad za tem niemal wszystkie państwa świata wymieniają posiadane przez siebie dolary gotówkowe na złoto. Nic więc dziwnego, że międzynarodowe sfery finansowe wyrażają przekonanie, iż przy tego rodzaju polityce Stanów dolar przędzie czy później musi stoczyć się w dół. Opinia taka panuje przeważnie w kołach zbliżonych do Międzynarodowego Banku Wypłat w Bazylei, oraz w City londyńskim, tem centrum międzynarodowej finansjery.

Świetnie prowadzony dziennik „The Financial News”, pisząc w jednym z ostatnich swych numerów o polityce monetarnej Stanów, podaje interesujące refleksje, dotyczące polityki amerykańskich banków emisyjnych. Dziennik podaje, że w okresie od 7 kwietnia r. b. do 12 maja r. b. banki te zwiększyły swe portfele obligacji rządowych o 500 milionów, a więc wzrost wynosi mniej więcej 56 proc. Według zamierzeń rządu, pokrycie dolara, gdyż obligacje te mogą służyć, jako pokrycie narówni ze złotem i dewizami zagranicznymi, wzrosnąć powinno również o 56 proc., czyli o taką sumę mógłby zwiększyć się

obieg banknotów dolarowych Amerykańskie banki związkowe, należące do Federal Reserve systemu, anulowały jednak te zamierzenia rządu. Zmniejszyły one bowiem o 164 milion. dol. dotychczasowe kredyty. Wskazuje to, że liberalna polityka kredytowa w amerykańskich bankach centralnych właściwie nie istnieje, a zamiast niej odbywa się wyścig banków w nabywaniu solidnych papierów państwowych. Banki nie zasilają kredytem przemysł, gdyż trudności — jak pisze dziennik angielski — w obecnej sytuacji w Ameryce nie polegają na tem, że niema tam gotowości udzielania kredytów, lecz, że brak jest solidnych dłużników, którym można by było pożyczyć większe sumy. Jeśli więc rząd Stanów Zjednoczonych pragnie za pomocą inflacji kredytowej przez zwiększenie obiegu dolarów, opartych o obligacje państwowe, jako o pokrycie, doprowadzić do znacznej zwwyżki cen wbrew deflacyjnym tendencjom rynku pieniężnego, to zakupy, a więc i emisje tych obligacji rządowych będą musiały osiągnąć astronomiczne wielkie liczby. Oznacza to, że inflacja kredytowa musi dojść do bardziej zaawansowanej fazy, w której nie będzie mogła być kontrolowana przez banki emisyjne. Tak wielkie rozmiary inflacji kredytowej muszą doprowadzić do inflacji samego dolara.

Na podstawie tych faktów świat finansowy Europy oczekuje załamania się kursu dolara. Rząd Stanów Zjednoczonych pragnie oczywiście do tego nie dopuścić. Dwie tylko drogi wyjścia ma obecnie rząd Stanów: albo zaprzestanie polityki inflacji kredytowej, co prowadzi do nieobliczalnej w skutkach katastrofy gospodarczo-socjalnej, albo wytyć wszystkie środki propagandy dla utrzymania obecnego kursu dolara przy stosowaniu polityki inflacji kredytowej. Czynniki oficjalne Stanów obrały tę drugą drogę. Tem się tłumaczy nagły wpływ oświadczeń o rzekomych tendencjach przeciwnieinflacyjnych. Potężny aparat propagandy amerykańskiej działa. Propaganda może jedynie opóźnić skutki obecnej polityki finansowej Stanów, nie będzie jednak mogła powstrzymać przedstawionego powyżej biegu wypadków. Sytuację więc walutową Stanów ująć można lapinarnie w krótkie zdanie: Dolar jest zagrożony.

## Obchód jubileuszu J. Weyssenhoffa

W tych dniach odbył się w teatrze Wielkim w Warszawie uroczysty obchód 40-lecia pracy pisarskiej Józefa Weyssenhoffa.

Krzesa i łoża zapelniały delegacje stowarzyszeń literackich i społecznych, oraz reprezentanci świata literackiego; ponadto liczna publiczność przyszła złożyć hołd wielkiemu pisarzowi w dniu jego jubileuszu. W pierwszych rzędach zauważyliśmy przedstawicieli dyplomacji.

Obecny był p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. J. Jędrzejowicz, który w asyście naczelnika wydziału literatury i sztuki dr. Wł. Zawistowskiego przyzobol pierwszy jubilat złotym krzyżem zasługi. Jak wiadomo, w przeddzień Józef Weyssenhoff udekorowany został przez ambasadora Francji oficerskim krzyżem legji honorowej.

Uroczyste przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes Towarzystwa literatów i dziennikarzy F. A. Ossendowski, wznosząc w zakończeniu okrzyk ku czci Weyssenhoffa. Okrzyk ten podchwyciła publiczność, która długotrwa- lemi oklaskami uczciła jubilata.

Następnie przemówienia powitalne wygłosili: Wacław Sieroszewski, który wręczył Weyssenhoffowi dyplom na członka honorowego poznańskiego oddziału Związku Zawodowego Literatów, Wł. hr. Sołtan imieniem „Polonii” dorpackiej, składając od komilitonów korporacyjnych adres, i p. Gędziorowski w imieniu Związku łowickiego, który ofiarował Weyssenhoffowi najwyższe od znaczenie łowieckie — dwie gałązki — tudzież olbrzymi kosz kwiatów.

Dary te wniesiono do łoża jubilata poczem chór „Harfa” pod dyrekcją prof. W. Lachmana odśpiewał pieśń

Maszyńskiego: „Ziszumią nasze pola” i „Nad anielską zatoką” do słów Weyssenhoffa, a na bis — „Pojedziemy na łów.” Z kolei Ign. Dygas odśpiewał pieśń J. A. Maklakiewicza „Dzień, jaki będzie”, również do słów jubilata; akompanjował autor pieśni.

Produkcje muzyczne przerwane zostały synteza twórczości Weyssenhoffa, wygłoszoną przez St. Miłaszewskiego. Znakomity poeta subtelnie wypunktował cechy charakterystyczne talentu autora „Hetmanów”.

Część I programu zamknięta została recytacjami: Miecz. Frenkla (fragment z „Puszczy” — śmierć Morza) i J. Śliwickiego (wiersz Luojana André).

W części II-iej odegrano 5 obrazów p. t. „Soból i panna”, w opracowaniu J. A. Hertza, w reżyserji A. Bednarczyka, przy układzie dekoracyjnym W. Drabika, a ilustracji muzycznej W. Levingera. Jest to niejako synteza miłości Warszulki i Michała, a za autora i przyrodę litewską mówi faun. W przedstawieniu wzięli udział pp.: Krystyna Ankiewiczówna (Warszulka), Aniela Adwentowiczowa (gospodyni) Tadeusz Wołowski (Michał), Stefan Hudyński (Stanisław), Władysław Ostrowski (faun) i Antoni Bednarczyk (Łaukinis).

## WOLNY HANDEL W SOWIETACH

W prasie sowieckiej ukazało się nowe zarządzenie podpisane przez przewodniczącego CİK'A Kalinina i prezesa rady komisarzy ludowych Mołotowa o wprowadzenia wolnego handlu artykułami żywnościowymi.

Według dekretu, członkowie kolektywów rolnych, jak również włościanie, prowadzący gospodarkę indywidualną,

mogą sprzedawać artykuły żywnościowe bez żadnych ograniczeń o wolnym obrocie Dekret zabrania władzom miejscowym czynić przeszkody lub też nakładać podatki na wolny obrót handlowy włościan.

Wydanie dekretu jest dalszym uzupełnieniem i rozszerzeniem dotychczasowych zarządzeń w sprawie wolnego

handlu artykułami żywnościowymi. Zarządzenia te mają na celu złagodzenie przesilenia aprowizacyjnego, które w ostatnim czasie przybrało niepokojące rozmiary. Jednocześnie wprowadzenie wolnego handlu artykułami żywnościowymi komentowane jest jako częściowe przywrócenie t. zw. MEP u.

## KRONIKA PŁOCKA

Maj

27

Piątek

Dziś

Kedy, Jana

Jutro

Augustyna B

## DYŻUR NOCNY W APTEKACH

DZIŚ — Śmigielski

JUTRO — Włodkowski

## DYŻUR NOCNY LEKARZA

DZIŚ w porze nocej przyjął dr. JAROCKI

## RADIO - KONCERTY

## Program na dziś

12.10—14.45 Płyty. 15.25 „Wilno jako centrum gospodarcze”—p. Teodor Nagórski (Wilno) 15.45 Komun. Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków. 15.50 Płyty 16.20 „Czy można zmieścić prawdopodobieństwo”—prof. Witold Wilkosz (Kraków). 16.40 Płyty. 16.55 Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). 17.10 „W arabskiej pustyni”—prof. Bohdan Richter. 17.36 Koncert orkiestry 32 Pułku Piechoty pod dyr. Antoniego Sikorskiego 19.15 Przegląd rolnojez. prasy zagranicznej (Wilno). 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Płyty. 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. Wyk: Ork. Filharm. pod dyr. Emila Młynarskiego, Irena Dubiska (skrz.) i Izo Flinson (fort.). W przerwie feljton literacki p. t. „Książki, które pamiętam”—p. Wacław Sieroszewski. 22.50 Muzyka taneczna

## T-stwo Opieki nad Grobami Bohaterów.

Z powodu przerwy w wydawnictwie „Dziennika”—podajemy z pewnem opóźnieniem sprawozdanie Oddziału Płockiego T-stwa Polskiego Opieki nad Grobami Bohaterów. Zebranie oddziału odbyło się dnia 20 b. m. w lokalu T-stwa Kredytowego w Płocku.

Przewodniczył p. St. Betley, na asesorów powołano pp. Maciejowską prof. i p. majora Warzyńskiego.

Członek zarządu p. Popielawski odczytał sprawozdanie z działalności oddziału.

Wiadomo czytelnikom naprz., że obecne T-stwo Opieki powstało na miejsce zlikwidowanego T-stwa Żołobnego Krzyża.

Likwidacją Żołobnego Krzyża i utworzeniem oddziału nowego T-stwa zajęło się grono dawnych członków Żołobnego Krzyża, z p. St. Betleyem na czele. Powstał zarząd, na czele którego stanął p. sędzia Cichocki. W okresie sprawozdawczym, zarząd, pomimo trudności organizacyjnych zdołał jednakże przeprowadzić szereg prac najpilniejszych, mających na celu doprowadzenie do porządku grobów. Pracom tym dużą pomoc okazał p. major Warzyński, działający z ramienia miejscowego garnizonu. Dzięki tym zabiegom udało się doprowadzić do porządku kopiec bratni na polu p. Robakiewiczowej, oraz ementarz garnizonowy z mogiłą bratnią.

Nadto oddział organizował iluminację w dniu Zadusznym na mogile i na grobie bohaterów. Ogółem wydano w okresie sprawozdawczym 1294 zł na te potrzeby, przy czym remont mogiły bratniej wynosi około 400 zł.

Budżet zebrania określili na sumę 700 złotych.

Do zarządu wybrani zostali, p. P. Maciejowski i p. Popielawski (ponownie).

## Rozkład pociągów na linii Płock—Warszawa.

W związku z wprowadzeniem letniego rozkładu na kolejach w Polsce godziny pociągów przychodzących i odchodzących z Płocka do Warszawy zostały ustalone następująco:

Pociągi odchodzące: godz. 9, godz. 1.30, godz. 18.50.

Pociągi przychodzące: godzina 8.12 godzina 12.15, godzina 0.9.

## Zamknięcie Wystawy

Pragnąc uzupełnić luki, jakie się wytworzyły w dziale informacyjnym naszego pisma wskutek przerwy w wydawaniu, pospieszamy zawiadomić ogół czytelników o zamknięciu wystawy — obrazów p. Natana Korzenia i karyktur p. Poray Kuczewskiego.

Do cyklu odczytów, które wygłoszone zostały w tym czasie z inicjatywy Klubu Artystycznego — wymienić należy: 1) w dn 15 b. m. odczyt rzeźmieśnika płockiego, p. Archity o meblarstwie i w dn 22 b. m. odczyt p. A. Nowińskiego „Malarstwo współczesne w Polsce”.

Odczyt p. Archity, poza pobieżnym szkicem historycznym, traktującym o rozwoju meblarstwa w ciągu wieków, zawierał w zakończeniu gorący apel do sfer inteligentnych naszego miasta, interesujących się rozwojem sztuki rodzimej stosowanej — o rady i wskazówki, w dążeniu do wytworzenia rodzimego stylu w meblarstwie i wyzwolenia przez to rzemiosł, wkraczających w dziedzinę sztuki — od napływu obcej tandety, zalewającej nam rynek.

Odczyt p. A. Nowińskiego, wygłoszony w dn. 22 b. m. zawierał rzut oka prelegenta na rozwój malarstwa współczesnego w Polsce. Odczyt był niejako uzupełnieniem poprzedniego odczytu tegoż prelegenta, w którym scharakteryzowano główne prądy, nurtujące obecnie w malarstwie, przeważnie francuskim.

Prelegent wspomniawszy na wstępie o wpływach włoskich i flamandzkich, odgrywających u nas rolę dominującą w okresie poprzedniego malarstwa polskiego, uważa baczniejszą poświęcił ostatnim fazom rozwojowym, biorąc za punkt wyjścia Jacka Malczewskiego, jako profesora w Akademii sztuk pięknych. Najwięcej stosunkowo uwagi poświęcił prelegent Pankiewiczowi i pierwszym impresjonistom polskim, których wpływ zaważył na dalszych losach rozwoju malarstwa polskiego.

Odczyt dyr. A. Nowińskiego wywołał ogólne zainteresowanie.

Po wygłoszeniu odczytu, prezes Klubu p. Mayzner zawiadomił o zamknięciu sezonu.

Wystawę p. N. Korzenia i p. Poray-Kuczewskiego zwiedziło 800 osób.

Sezon przyszedł, według informacji p. K. Mayznera, zapowiada się bardzo interesująco. Przewidywana jest wystawa sztuki płoczan, wystawa grafiki i t. p.

Podczas przerwy — Klub zajmie się zorganizowaniem Dni Chopinowskich w Płocku i ich jaknajszerszą popularyzacją.

## Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów Związku Strzeleckiego powiatu płockiego.

Dnia 5 czerwca b. r. o g. 12-ej w świetlicy Związku Strzeleckiego w Płocku przy ul. Misjonarskiej 10, odbył się Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów i Walne Zebranie Związku Strzeleckiego.

Porządek dzienny następujący:

1. Zagajenie
2. Sprawozdanie prezesów i komendantów oddziałów Z. S.
3. Sprawozdanie sekretarza Kierownictwa Powiatowego.
4. Sprawozdanie skarbnika Kierownictwa Powiatowego.
5. Sprawozdanie Kierownika Pow. Komisji wychowania obywatelskiego Zw. Strz.
6. Sprawozdanie Komendanta powiatu Z. S.
7. Wybór prezesa Związku Powiatowego
8. Wybór członków Zw. Pow.
9. Wybór członków Komisji Rew.
10. Wybór członków Sądu Strzel.

## Z Rady Miejskiej.

W ubiegłą środę o g. 20-ej odbyło się 35 nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, na którym były omawiane następujące kwestje: 1. Sprawa zatrudnienia bezrobotnych i dokarmiania niemowląt biednych matek. 2. Sprawa odniesienia się do Rządu o reasumpcję uchwały odnoszącej Delegata Rządu przy Magistracie m. Płocka.

Obszerniejsze sprawozdanie z posiedzenia podamy w jutrzejszym numerze.

## Z Gimn. Państw. im. Kr. Wł. Jagiełły

W ubiegłą sobotę w Gimn. Państw. im. Kr. Wł. Jagiełły zakończyły się egzamina maturalne.

Decyzją Komisji Egzaminacyjnej ukończyli gimnazjum następujący abiturjenci: 1. Bendowski Stefan, 2. Bogdański Jan, 3. Chelstowski Aleksander, 4. Chlebowski Ryszard, 5. Dobieszak Ryszard, 6. Dorobek Józef, 7. Dziągiewski Aleksander, 8. Ginter Jerzy, 9. Grabecki Teodor, 10. Janczewski Stanisław, 11. Kubiśiewicz Jur, 12. Kurski Kazimierz, 13. Maliszewski Wiktor, 14. Marjański Kazimierz, 15. Najdorf Haim, 16. Ożarowski Zbigniew, 17. Pagórek Zauka, 18. Pakuła Ruwen, 19. Pruski Antoni, 20. Racięcki Wacław, 21. Smorzewski Tadeusz, 22. Sobieczewski Wacław, 23. Sobociński Tomasz, 24. Strzyg Aleksander, 25. Święcicki Jerzy, 26. Szafranowski Sławomir, 27. Wattman Salomon, 28. Żaglewski Jan.

## Echa napadu za Tumem.

Jak już donosiliśmy, we wtorek po południu pobity został za Tumem Winc. Jarzyński, który przybył na rozprawę do Sądu Okręgowego w Płocku o pobicie go i znieważenie przez małżonków Jankowskich i Czesława Domańskiego. Zachodzi podejrzenie, iż Jarzyński został pobity przez sprawców nasłanych przez Jankowskich i Domańskiego. — Mimo nieobecności Jarzyńskiego Sąd Okręgowy wyrok Sądu Grodzkiego, skazujący Jankowskich na tydzień aresztu a Domańskiego na 20 zł grzywny — zatwierdził.

Stan Jarzyńskiego po dokonanej przez dr. Beczkowicza operacji nieco się poprawił, niebezpieczeństwo śmiertelne jednak nie minęło.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, przewidywania nasze co do wykrycia sprawców napadu na Jarzyńskiego sprawdziły się.

Wynik dotychczasowego dochodzenia jest wręcz rewelacyjny. Wszyscy sprawcy napadu zostali już zatrzymani i pomimo święta byli wczoraj przesłuchani przez Sędziego Śledczego.

Do sprawy tej powrócimy jutro obszerniej.

## Burza

Szalejąca nad Polską burza przeszła we środę nad Płockiem i okolicą. Ulewny deszcz zalał niektóre ulice, tak że niemożna się było przedostać na drugą ich stronę. Wskutek trwającej od 2-eh dni ulewy przy zbiegu ulic Dobrzyńskiej i Nowej zapadła się ziemia, tworząc duży dół, który o mało nie pociągnął za sobą tragicznych skutków. Dół zalany całkowicie wodą, ukrył w ten sposób grożące ze swej strony niebezpieczeństwo, to też wpadła w niego jedna z furmanek parokonnnych. Na szczęście obyło się bez wypadku. Wraz z deszczem spadł grad, który wyrządził na wsi, jak zdołaliśmy dotąd sprawdzić, nieznaczne szkody. Liczne spadające pioruny uszkodziły w mieście kilka aparatów telefonicznych w kilku miejscach sieć elektryczną, tak że część miasta pozostała na krótko bez światła. Zadowolając się z szybkości i energiczności obsłudy Elektrowni około godziny 11-ej wieczorem wszystkie bezmała uszkodzenia zostały naprawione. Większych strat w Płocku burza nie spowodowała. Gorzej jednak było na prowincji. Tak np. w Drobinie zginęła od pioruna 10-letnia dziewczynka z jednej z sąsiednich wsi, która przed burzą schroniła się do kościoła i usiadła w ławce. Piorun uderzył w sygnaturkę, której linka druciana była uciepiona u ławki i w ten sposób spowodowała śmierć, siedzącej w niej dziewczynki. Dwie inne dziewczynki, które wówczas były w kościele, unikły śmierci, doznając lekkiego uszkodzenia słuchu.

W związku z minioną burzą rozszły się po mieście nieprawdziwe pogłoski o zgonie od pioruna jednego z posterunkowych w Płocku i uderzenia pioruna w Szkołę Rolniczą w Niegłosach. Jak stwierdziliśmy były to tylko pachnące prowincją plotki, których czas wreszcie byłoby się odczuć.



## Budowa kolei Płock—Sierpc.

Dn 25 b. m. na terenie wsi Machcinko, gm. Zagoty, pow. Płockiego odbyło się komisyjne szacowanie gruntów pod budowę kolei Płock—Sierpc.

Komisji przewodniczył p. wicestarosta St. Rudnicki.

W skład Komisji wchodził: Sędzia Grodzki, W. Cichocki, ref. St. Zaremba, Komisarz Ziemi, Szlagier, przedstawiciel Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowej w Warszawie mag. Kenig i technik Zarządu Drogowego w Płocku—Balcerzyk.

## Kurs dla organistów w Płocku.

W dniach 13, 14, 15 i 16 czerwca roku bieżącego w Szkole Organistowskiej w Płocku odbędzie się połączony z rekolekcjami 3-dniowy kurs dla organistów z dekanatów: Gąbińskiego, Gościńskiego, Dobrzyńskiego, Płockiego: Wyszogrodzkiego. — Wszyscy organisci obowiązani są bez względu na wykształcenie zawodowe do przybycia na kurs w tym terminie.

## Z Koła Młodych Polek.

W ub. niedzielę staraniem Koła Młodych Polek w Płocku odbyło się w Teatrze Miejskim przedstawienie. Odegrany został dramat z czasów rzymskich p. t. „Westalka”.

Sztuka odegrana była dwa razy: po południu dla młodzieży i wieczorem dla starszego społeczeństwa.

Dramat wykonany przez młode siły amatorskie wypadł nieźle.

Dochód z przedstawienia został przeznaczony na dokonanie remontu Kościoła Poreformackiego.

## Wstrząsające zabójstwo w powiecie płockim

Okolice Wyszogrodu i Bodzanowa zostały poruszone wstrząsającym zabójstwem, jakie na tle erotycznym miało miejsce przed kilku dniami w jednej z okolicznych wiosek

We wsi Bielice, gm. Święcice, od dłuższego czasu zamieszkiwał 38-letni Stefan Tempka, żonaty z zamożną córką gospodarską, właścicielką 11 morgowej osady, nieprzeciętnej urody, przedsięwzięcą Genowefą. Przeszło 10 lat minęło już od czasu ich ślubu, pożycie małżeńskie Tempków nie należało jednak do idealnych. Sprzeczki i kłótnie między małżonkami były na porządku dziennym i z każdym dniem wzmagaly się coraz częściej. Tempkowa nie dopuściła męża swego do własności majątkowej, ona też odgrywała w małżeństwie dominującą rolę. Przed niedawnym czasem Tempkowa założyła we wsi wspólnie z bratem sklepik kolonialny i często w nim przebywała. Zajęcie w gospodarstwie i w sklepie pożyło małżeńskiego Tempków nie poprawiło jednak, a pogorszyło je jeszcze bardziej. Zazdrosny małżonek zaczął czynić Tempkowej wyrzuty, że zbyt czule i uprzejmie odnosi się do klientów, obdarzając swymi względami li tylko płeć męską. Nadszarpięta sprzeczkami i wymówkami nie małżeńska zaczęła się rwać powoli, aż oto pękła zupełnie.

Pożycie Tempków rozluźniło się do tego stopnia, że Tempkowa zaczęła wkrótce swego męża zdradzać. Datuje się to od wiosny r. b., kiedy poznała ona przystojnego i młodszego, niż jej Stefan, elektrymontera Wacława Gibkę z Wyszogrodu. Jeździł on po wsiach, zakładał instalacje radiowe i inne, aż oto złowroźny los zetknął go z Tempkową. Gibka od pierwszych chwil zaprzyjaźnił się z Tempkową i zaczął bywać u niej coraz częściej. Tempka

(Dokończenie na stronie czwartej).

usiłował kilkakrotnie nakłonić żonę do zerwania znajomości z Gibką, ale trud jego był daremny. Tempkowi przed mężem widywała się z Gibką i zaczęła żyć z nim coraz bliżej. Po przysięgli sobie miłość wieczną i jak wieść niesie mieli sprzedać zagrodę w w Bielicach i wyjechać do Gdyni, nad cudne, polskie morze.. Los jednak zrzucił inaczej...

Zapewnieniem żony, iż zerwała z Gibką Tempka nie dał wiary i czuł, iż lada chwila żona go porzuci.. Chcąc zabezpieczyć się materialnie, nakłonił żonę do tego, iż w r. b. zapisała mu rejentalnie 10,000 zł. na swej schedzie, o zgodnem współżyciu z żoną nie przestał jednak myśleć. Myśl o rozstaniu się na zawsze nie dawała mu spokoju, to też użył wszelkich środków, aby się prze konać, czy Tempkowi żyje z Gibką nadal.. Zwierzył się z tem sąsiadom i wraz z nimi przygotował plan działania. Krytycznego dnia Tempka upozorował wyjazd do Płocka i zapowiedział żonie, iż wróci dopiero dnia następnego.. Niewierna małżonka uwierzyła zapewnieniom męża i postarała się wykorzystać jego nieobecność. Natychmiast zawiadomiła o tem Gibkę

i umówiła z nim spotkanie we własnem mieszkaniu. Tempka tymczasem czuwał i wykonywał plan zasadzki. Zapewniwszy sobie pomoc kilku gospodarzy, wydalili się tajemniczo z domu i zaczęli obserwować szosę od strony Wyszogrodu. Nagle ujrzał na niej Wacława Gibkę. Był pewien, że zmierza on do Bielic, że idzie on do jego żony. Plan zemsty dojrzał w Tempce w zupełności. Nie spostrzeżony przez Gibkę, zacisnąwszy pięść i zdecydowany na wszystko przemknął się Tempka przez pola do domu i oczekiwał przybycia Gibki. Dla pewności porozumiał się jeszcze z poprzednio już zaangażowanymi pomocnikami i udał się do domu.

Tu nakazał żonie położyć się do łóżka, sam zaś zgasił lampę i stanął na czatach przy oknie.. Owiązawszy sobie dla niepoznania głowę chusteczką żony i uzbrojony w narzędzie zbrodni—kilogramowy odważnik, Tempka stał i cierpliwie czekał.. Na dworze było już zupełnie ciemno.. Dochodziła północ.. Księżyc przepięknie świecił, a jednocześnie oświeślał Tempce horyzont obserwowany przez okno.. Ciepła majowa noc miała się stać za

chwilę świadkiem strasznej śmierci. Gibka, nie przeczuwając złego, przyspieszał kroku i znalazł się wkrótce koło domu Tempkow. Na głos jego kroków Tempka ukrył się za szafą i przygotował się do zadania rażą. Minuta ta wydawała mu się godziną, planu jednak swego nie zmienił. Postanowił raz skończyć z Gibką i więcej się nie cofnął. O godzinie 12-jej przyszedł Gibka i przysiadł się na łóżku przy Tempkowej. Chwila krótka—i Tempka nie wytrzymał. Wypadł z za szafy, wymienił kilka ostrych słów z Gibką i zadał mu kilka uderzeń „gwichtem”—w głowę. Gibka zaczął się bronić, mimo, że został ogłuszony. Rozpoczęła się wja jemna walka, podczas której przybiegli Tempce z pomocą uczynni sąsiedzi z Antonim Jarzyckim na czele. Osłabiony Gibką zdołał się jeszcze wyrwać z rąk napastników i wybiegł na szosę, chcąc ratować się ucieczką. W chwili gdy wsiadał na rower dopadli go jednak Tempka i Jarzycki.

Uderzony przez Jarzyckiego kamieniem w głowę, Gibka padł na bruk, ale żył jeszcze. Na bezbronnego i konającego Gibkę rzucił się rozwścieczony Tempka i rozbił mu głowę. Czaszka została

rozstrzaskana na kawałki i w krótko Gibka duchem wyzionął. Stało się tak, jak Tempka pomyślał. Miał zaraz skończyć z Gibką i skończył z nim na zaw sze. Osiągnawszy swój cel zawiadomił o wszystkim władzę policyjną i oddał się w ręce. Wszęte natychmiast dochodzenie doprowadziło do zatrzymania Jarzyckiego i trzech podejrzanych w zabójstwie a mianowicie: Tomasza Reszczyka, Władysława Kłossowskiego i Stanisława Sierankowskiego. Następnego dnia na miejsce zbrodni zjechał Sędzia Słedczy z Płocka i z dr. Frankowskim dokonał sekcji zwłok zmarłego Wacława Gibki.

Nie przeczuwał śmierci, przyjechał do Tempkowej i więcej nie wrócił

Przesłuchani przez Sędziego Słedczego: Stefan Tempka i Antoni Jarzycki zostali osadzeni w więzieniu w Płocku, pozostali zaś zostali zwolnieni bez środka zapobiegawczego

Po przeprowadzeniu dochodzenia wszczęte zostało śledztwo w zwykłym trybie, sprawa ta bowiem ze względu na jej tło nie podpada pod postępowanie doraźne.

**TARTAK PAROWY**  
**WACŁAWA KAMIŃSKIEGO**  
Płock, Dobrzyńska 42.  
p o l e c a

Dział kołedziejści z najnowszych i precyzyjnych maszynami do masowego wyrobu kół do wozów z prasą hydrauliczną do odciskania obręczy na starych kołach. Na składzie jest stale zapas okutych kół. Stare koła przystane do obciśnięcia wykonuje się na poczekaniu po cenach konkurencyjnych.

Dział parkietowy wyrabia klepkę podłogową gwarantowanej suchości z dębu, buku i jesionu, duże zapasy towaru i układa własnymi ludźmi na miejscu.

Dział dykt różnioty ma na składzie dyktę dębową, jesionową, jaworową i orzechową.

Dział tartaczny będzie uruchomiony 25 maja i przyjmuje wszelkie zamówienia na materiały budowlane i stolarskie po cenach konkurencyjnych. Przy tartaku jest stale czynna suszarnia mechaniczna z szczególnem uwzględnieniem desek podłogowych, które przechodząc proces suszenia w mechanicznej suszarni są bezsprzecznie wolne od grzyba domowego. Deski podłogowe będą gotowe na składzie od początku czerwca.

**NAJTAŃIEJ**  
**W SPÓŁDZIELNI ROLNICZEJ PŁOCKIEJ**  
Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku  
wszelkie artykuły potrzebne p. p. Rolnikom:

Żelazo — Podkowiaki — Hacele — Gwoździe  
— Węgiel — Cement i narzędzia rolnicze —  
jak i wszelkie wyroby żelazno-galanteryjne.

Osoby, dla których przyjmowanie nieproszków stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO - NERVO-SIN” w formie tabletek. Oskazywanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1,50 gr. Żądać tabletek Gaseckiego z obitym „KOGUT-KIEM” na każdej oryginalnej naszej tablecie.

**Siola „Diuro!”**  
**Gaseckiego**  
(moczopędne)

usuwają cierpienia nerek i artretyczne oraz wadliwą przemianę materji.

Żądać w aptekach i składach aptecznych

**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POW. PŁOCKIEGO**  
(K. K. O.)  
**przyjmuje**  
**wkłady oprocentowane.**  
Płock, ul. Kolegjalna 15. Gmach Starostwa, II piętro.

Nowo otwarta firma  
**„MOTOR”**  
Płock, Tumsk 13 dom Margolesa

Przyjmuje do reperatury wszelkie maszyny do pisania, rowery oraz maszyny do szycia różnych marek pod gwarancją.

**Ceny niskie!**

**PROSZEK „KOGUTEK”**  
DIA DOROSŁYCH  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**

chac nabyć proszki od bólu głowy z „Kogutkiem” Migreno Nervosina należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego znanych od lat trzydziestu. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem” Migreno - Nervosin” zwracacie uwagę na opakowanie i odrzućcie uprzednio pазecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy

Tabletki mineralne, musujące **GASECKIEGO**  
**Vichy,**  
**Em s,**  
**Kissingen,**  
**Karlsbad,**

do przyrządzania w domu wody mineralnej sztucznej.

Żądać w aptekach i drogerjach.

**DZIEŁA. — BROSZURY. — TYGODNIKI. — NUTY. — AFISZE.**  
**ULOTKI. — KOPERTY FIRMOWE. — KARTY REKLAMOWE.**  
**ZAPROSZENIA. — BILETY WIZYTOWE**

ORAZ

**WSZELKIE ROBOTY DUKARSKIE I INTROLIGATORSKIE**  
**WYKONUJĄ**

szybko, starannie, po cenach konkurencyjnych

**PŁOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE**  
KOLEGJALNA Nr. 8.

**MATKII**

Żadalcie w apt. i składach tap. higienicznej przysypki dla dzieci

**Puder Dzidzi**  
(kogutkiem) utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu czystości Pudełko 50 gr

**POTRZEBNI CHŁOPCY**  
do sprzedaży gazet  
Wiad. w Administracji

**Cena ogłoszeń:** Za wiersz milimetryowy lub jego miejsce: zwykłe — 10 gr., drobne za wiersz 8 gr. (bilanso) o 50 proc. drożej. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr. nekrologi — 5 gr. Wyrazy tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie zł. 1. Fantazyjne tabele

Redakcja i Administracja: Płock — ul. Kolegjalna Nr. 8. — Tel. 162. — Administracja otwarta od godz. 9 do 16; Redakcja od godz. 11 rano i 4—6 pp.

Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Legosa

Wydawca — Pracowni Płockich Zakładów Graficznych Sp. z ogr. odp.